



Sygn. akt V KK 449/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Henryk Gradzik

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **A. W. i Ł. K.**

skazanych z art. 158 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 stycznia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

na korzyść skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 2 grudnia 2015 r., sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 2 września 2015 r., sygn. akt VI K [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonych przekazuje
do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ś.
w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Ś., w sprawie sygn. akt IV Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonych A. W. i Ł. K. wyrok Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 2 września 2015 r., sygn. akt VI K [...]. Wyrok sądu pierwszej instancji, skazujący obu oskarżonych na kary grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 100 zł każda stawka oraz orzekający nawiązkę od każdego z oskarżonych w wysokości po 1000 zł na rzecz pokrzywdzonego, obrońca obu oskarżonych zaskarżył w całości, stawiając zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego.

Kasację od tego wyroku wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu: *„rażące i mogące mieć istotny wpływ na jego treść naruszenie art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegające na rozpoznaniu sprawy pomimo tego, że obrońca obu oskarżonych należycie usprawiedliwił swoją nieobecność na wyznaczonym terminie rozprawy odwoławczej i złożył jednocześnie wniosek o odroczenie przeprowadzenia tej czynności procesowej, co ograniczyło prawo oskarżonych do obrony.”*

Podnosząc taki zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna w rozumieniu przepisu art. 535 § 5 k.p.k. Z dokumentów załączonych do akt sprawy wynika, że w dniu rozprawy odwoławczej, tj. w dniu 2 grudnia 2015 r. o godzinie 8.50 obrońca obu oskarżonych złożył na biurze podawczym Sądu Okręgowego w Ś. pismo stanowiące wniosek o odroczenie terminu rozprawy, a jego załącznikiem było zaświadczenie lekarza sądowego, dokumentujące niemożność stawienia obrońcy na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 r. w sprawie IV Ka [...] (k. 273-274). Bezsporne jest, że zaświadczenie to spełnia warunki określone w art. 117a § 2 k.p.k., a więc stanowiło o właściwym, zgodnym z przepisami, usprawiedliwieniu niestawienia obrońcy na rozprawie odwoławczej. Rozprawa odwoławcza odbywała się tego dnia o godzinie 12.30 (k. 264 i 271), co niewątpliwie umożliwiało pracownikom sądu dostarczenie tego pisma, wraz z załącznikiem, składowi sędzącemu, jeszcze przed godziną rozpoznania sprawy. Z adnotacji umieszczonej na karcie 273 wynika, że pismo to wpłynęło jednak do IV Wydziału Odwoławczego dopiero o godzinie 12.50,

a więc już po wydaniu orzeczenia w tej sprawie, co nastąpiło o 12.35 (k. 271). Jest oczywiste, że gdyby pismo to wpłynęło do akt sprawy przed rozpoznaniem sprawy na terminie, to prawidłowe postąpienie – w myśl art. 117 § 2 k.p.k. – skutkowałoby koniecznością uwzględnienia wniosku i odroczenia terminu rozprawy odwoławczej, albowiem w takim układzie żaden przepis ustawy nie stanowi inaczej. Rację ma więc skarżący, że doszło do rażącego naruszenia przepisu art. 117 § 2 k.p.k., a to, iż uchybienie to nie jest spowodowane postąpieniem sądu odwoławczego (nie jest zawinione przez ten sąd) nie ma żadnego znaczenia dla stwierdzenia zasadności zarzutu kasacji (por. np. wyrok SN z dnia 19 października 2016 r., V KK 134/16, LEX nr 2152410). Rzecznik Praw Obywatelskich wskazane powyżej uchybienie powiązał także z treścią art. 6 k.p.k., a więc prawem oskarżonych do obrony na tym etapie postępowania karnego. Powiązanie to jest uprawnione. Niewątpliwie sytuacja, w której obaj oskarżeni mogli liczyć na obecność swojego obrońcy na rozprawie odwoławczej i popieranie sporządzonej w ich imieniu, przez tego obrońcę, apelacji mieści się w sferze formalnego i materialnego prawa do obrony. Przeprowadzenie rozprawy odwoławczej pod nieobecność obrońcy obu oskarżonych wbrew dyspozycji art. 117 § 2 k.p.k., stanowiło bowiem z jednej strony pozbawienie obu oskarżonych prawa do skorzystania z pomocy ustanowionego obrońcy na tym etapie postępowania (aspekt formalny prawa do obrony), zaś z drugiej strony, uniemożliwiło przedstawienie w sposób ustny oświadczeń i argumentacji na poparcie zarzutów apelacji. Nawet jeżeli założyć, że obrońca obu oskarżonych nie przywołałby w swoim ustnym wystąpieniu nowych argumentów i okoliczności na poparcie zarzutów apelacji, niż te przedstawione w pisemnej apelacji, to jednak naruszenie prawa do obrony w jego aspekcie formalnym należy ocenić jako mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, zważywszy na to, iż prawo do obrony jest prawem gwarantowanym w Konstytucji RP (art. 42 ust. 2), ustawie procesowej (art. 6 k.p.k.) oraz konwencjach międzynarodowych (np. art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych), co nakłada obowiązek restryktywnego spojrzenia na te zachowania lub postąpienia, które stanowią o ograniczeniu tego prawa lub wprost naruszają to prawo. Inaczej rzecz

ujmując, oskarżeni w tej sprawie nie mogą ponosić konsekwencji niewłaściwego funkcjonowania aparatu wewnątrz sądowego i mogli mieć pełne prawo do uznania, że ich prawo do obrony przez ustanowionego obrońcę, będzie respektowane (por. np. wyroki SN: z dnia 11 marca 2015 r., V KK 33/15, LEX nr 1653778; z dnia 30 maja 2017 r., III KK 12/17, LEX nr 2320357. Skoro zatem nie można twierdzić, że brak stanowiska obrońcy na rozprawie odwoławczej nie miałby istotnego wpływu na treść wyroku wydanego przez sąd odwoławczy (powtórzyć należy, że w toku rozprawy można składać także oświadczenia i wnioski ustnie - art. 453 § 2 k.p.k.; por. wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r., V KKN 373/98, LEX nr 50975), to konieczne stało się uwzględnienie kasacji i uchylenie wyroku sądu odwoławczego oraz przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Ponownie procedując sąd dochowa wszystkim wymogom związanym z zapewnieniem oskarżonym prawa do obrony, w tym korzystania z pomocy obrońcy na etapie postępowania odwoławczego.